

Sygn. akt **IC 1110/16**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 maja 2021 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

| | |
|-----------------|------------------------------------|
| Przewodniczący: | <i>SSO Bożena Chłopecka</i> |
| Protokolant: | Ryszard Lewandowski |

po rozpoznaniu 8 kwietnia 2021 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa **B. G. i K. G.**

przeciwko (...) **S.A. z siedzibą w W.**

o ustalenie i zapłatę

orzeka:

I. ustala, że umowa o kredyt hipoteczny nr (...) zawarta w dniu 16 listopada 2006 roku pomiędzy powodami B. G. i K. G. a pozwanym jest nieważna;

II. zasądza od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz B. G. i K. G. kwotę 197.811,34 zł. (sto dziewięćdziesiąt siedem tysięcy osiemset jedenaście złotych i trzydzieści cztery grosze) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 12 marca 2020r. do dnia zapłaty,

III. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

IV. ustala, że pozwany (...) S.A. w W. ponosi w całości koszty postępowania w sprawie, z tym, że ich rozliczenie pozostawia referendarzowi sądowemu.

Sygn. akt: IC 1110/16

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 26 października 2016 roku skierowanym przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. powodowie B. G. i K. G. wnieśli o zasądzenie solidarnie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 106 471,17 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi:

- dla kwoty 1165,04 zł od dnia 13 listopada 2013 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1138,23 zł od dnia 11 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1137,87 zł od dnia 11 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1155,55 zł od dnia 11 lutego 2014 r. do dnia zapłaty,

- dla kwoty 1087,79 zł od dnia 11 marca 2014 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1157,47 zł od dnia 11 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1127,70 zł od dnia 13 maja 2014 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1114,82 zł od dnia 11 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1105,59 zł od dnia 11 lipca 2014 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1169,86 zł od dnia 12 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 118,50 zł od dnia 11 września 2014 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1133,53 zł od dnia 11 października 2014 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1198,51 zł od dnia 12 listopada 2014 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1135,30 zł od dnia 11 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1254,32 zł od dnia 13 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1743,70 zł od dnia 11 lutego 2015 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1203,70 zł od dnia 11 marca 2015 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1277,24 zł od dnia 11 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1271,37 zł od dnia 12 maja 2015 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1329,27 zł od dnia 11 czerwca 2015 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1315,58 zł od dnia 11 lipca 2015 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1260,46 zł od dnia 11 sierpnia 2015 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1237,42 zł od dnia 11 września 2015 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1214,27 zł od dnia 13 października 2015 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1297,98 zł od dnia 12 listopada 2015 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1312,25 zł od dnia 11 grudnia 2015 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1331,03 zł od dnia 12 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1341,95 zł od dnia 11 lutego 2016 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1238,52 zł od dnia 11 marca 2016 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1272,35 zł od dnia 12 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1277,67 zł od dnia 11 maja 2016 r. do dnia zapłaty;
- dla kwoty 1321,28 zł od dnia 12 lipca 2016 r. do dnia zapłaty;
- dla kwoty 1239,43 zł od dnia 11 sierpnia 2016 roku do dnia zapłaty.

Ponadto powodowie wniesli o zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kosztów procesu według norm przepisanych, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz kwotę 17 zł tytułem zwrotu kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Podstawą roszczenia powodów było twierdzenie o dokonanych przez nich nadpłatach przy spłacie kredytu z uwagi na abuzywność postanowień umowy odnoszących się do waloryzacji udzielonego kredytu kursem franka szwajcarskiego (CHF) oraz pobierania tzw. spreadu walutowego. Według powodów zastrzeżone w umowie klauzule waloryzacyjne oraz dotyczące tzw. spreadu, jako niedozwolone, nie mogą stanowić tytułu prawnego świadczeń na rzecz pozwanego, a zatem uiszczone przez powodów świadczenia, w zakresie w jakim zostały ustalone na ich podstawie, są świadczeniami nienależnymi. W ocenie powodów postanowienia § 1 ust. 3A, § 7 ust. 1, § 10 ust. 2 oraz § 11 ust. 4 umowy kredytu są sprzeczne z art. 385¹ § 1 k.c., stanowią bowiem niedozwolone klauzule umowne i nie wiążą powodów /pозew k. 2-20/.

Pozwany (...) S.A. w odpowiedzi na pozew z dnia 20 grudnia 2016 roku wniósł o oddalenie pozwu w całości, kwestionując go zarówno co do zasady jak i co do wysokości. Jednocześnie strona pozwana podniosła zarzut nieudowodnienia roszczenia i wniosła o zasądzenie kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego. Pozwany bank podważył prawidłowość wyliczeń złożonych przez powodów, zarówno od strony matematycznej, wartości przyjętych w wyliczeniach, jak i założeń do ich sporządzenia oraz podniósł zarzut nieweryfikowalności tych wyliczeń w obliczu nie podania przez powodów założeń i danych źródłowych przyjętych do ich sporządzenia. Zdaniem strony pozwanej brak jest podstaw do uznania umowy kredytu za nieważną, czy nieodpowiadającą istocie umowy kredytu. Powodowie poprzestają na ogólnikowych wywodach prawnych, z których wywodzą tezę o rzekomej abuzywności zakwestionowanych postanowień umowy kredytu oraz ich nieważności, niemniej nie przedstawiając dowodu wystąpienia podstaw do jej stwierdzenia na gruncie okoliczności faktycznych niniejszej sprawy, jak i nie dających podstaw do wywodzenia ocen stanowiących podstawę roszczenia, jak i nie przesądzających o zasadności roszczenia sformułowanego w sposób określony przez stronę powodową. Poza wielokrotnym powtórzeniem zarzutu o hipotetycznej dowolności banku w kształtowaniu kursów walut we własnej tabeli kursowej, powodowie nie powołują żadnych dowodów na okoliczność wykazania przesłanek wynikających z art. 385¹ § 1 kc. Zdaniem pozwanego, strona powodowa podnosząc zarzut abuzywności klauzul stosowanych przez przedsiębiorcę w konkretnej umowie winna dowieść abuzywność tych klauzul. Udzielanie kredytów waloryzowanych kursem waluty obcej nie jest sprzeczne z prawem i wynika wprost z art. 358¹ § 2 kc. Ponadto zdaniem strony pozwanej przepis art. 58 § 3 kc, nie ma zastosowania. Strona powodowa dokonując oceny na podstawie art. 58 § 3 kc dopuściła się istotnego błędu we wnioskowaniu, przy dokonywaniu oceny relacji art. 58 kc i art. 385¹ kc, przede wszystkim bowiem dokonała bezpodstawnego utożsamienia przesłanek zastosowania obydwu norm prawnych, jak i skutków które te normy wywołują. Jednocześnie, zdaniem pozwanego banku, strona powodowa nie wskazała w czym upatruje w tym konkretnym wypadku rażącego naruszenia interesów konsumenta. Przy ocenie stopnia naruszenia zasad równorzędności stron należy stosować zarówno kryteria obiektywne jak i subiektywne związane ściśle z osobą konsumenta, który umowę zawierał. Ponadto pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia /odpowieź na pozew k. 106-152/.

W piśmie z dnia 7 lutego 2020 roku powodowie zmodyfikowali ostatecznie swoje stanowisko i wniesli o :

- 1) stwierdzenie nieważności umowy kredytu nr (...) zawartej pomiędzy stronami;
- 2) zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 197 811,34 zł wraz z odsetkami ustawowymi, a od 1 stycznia 2016 roku odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od:
 - dla kwoty 1815,47 zł od dnia 13 listopada 2013 r. do dnia zapłaty,
 - dla kwoty 1792,68 zł od dnia 11 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty,
 - dla kwoty 1793,43 zł od dnia 11 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty,

- dla kwoty 1804,64 zł od dnia 11 lutego 2014 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1751,17 zł od dnia 11 marca 2014 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1805,34 zł od dnia 11 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1783,02 zł od dnia 13 maja 2014 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1769,56 zł od dnia 11 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1761,05 zł od dnia 11 lipca 2014 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1813,39 zł od dnia 12 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1823,36 zł od dnia 11 września 2014 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1832,77 zł od dnia 11 listopada 2014 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1781,50 zł od dnia 11 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1850,56 zł od dnia 13 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 2046,04 zł od dnia 11 lutego 2015 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1681,51 zł od dnia 11 marca 2015 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1737,04 zł od dnia 11 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1734,02 zł od dnia 12 maja 2015 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1783,02 zł od dnia 11 czerwca 2015 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1768,79 zł od dnia 11 lipca 2015 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1738,62 zł od dnia 11 sierpnia 2015 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1720,20 zł od dnia 11 września 2015 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1705,09 zł od dnia 13 października 2015 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1757,89 zł od dnia 11 listopada 2015 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1768,92 zł od dnia 11 grudnia 2015 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1788,72 zł od dnia 12 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1797,37 zł od dnia 11 lutego 2016 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1715,20 zł od dnia 11 marca 2016 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1749,75 zł od dnia 12 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1755,27 zł od dnia 11 maja 2016 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1758,14 zł od dnia 11 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1776,76 zł od dnia 12 lipca 2016 r. do dnia zapłaty,

- dla kwoty 1721,63 zł od dnia 11 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty.

Ewentualnie z ostrożności procesowej w przypadku nieuwzględnienia przez sąd powyżej opisanego roszczenia powodowie wnieśli o zasądzenie kwoty 106.472 zł wskazanej w treści pozwu z dnia 26 października 2016 roku, ewentualnie w przypadku nieuwzględnienia roszczeń opisanych powyżej powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego kwoty 98.867,85 zł wraz z odsetkami ustawowymi, a od 1 stycznia 2016 roku odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od:

- dla kwoty 1020,02 zł od dnia 13 listopada 2013 r. do dnia zapłaty,

- dla kwoty 997,23 zł od dnia 11 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty,

- dla kwoty 997,98 zł od dnia 11 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty,

- dla kwoty 1009,19 zł od dnia 11 lutego 2014 r. do dnia zapłaty,

- dla kwoty 955,72 zł od dnia 11 marca 2014 r. do dnia zapłaty,

- dla kwoty 1009,89 zł od dnia 11 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty,

- dla kwoty 987,57 zł od dnia 13 maja 2014 r. do dnia zapłaty,

- dla kwoty 974,98 zł od dnia 11 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty,

- dla kwoty 966,47 zł od dnia 11 lipca 2014 r. do dnia zapłaty,

- dla kwoty 1018,81 zł od dnia 12 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty,

- dla kwoty 1028,78 zł od dnia 11 września 2014 r. do dnia zapłaty,

- dla kwoty 987,81 zł od dnia 11 października 2014 r. do dnia zapłaty,

- dla kwoty 1038,19 zł od dnia 11 listopada 2014 r. do dnia zapłaty,

- dla kwoty 987,78 zł od dnia 11 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty,

- dla kwoty 1067,07 zł od dnia 13 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty,

- dla kwoty 1329,06 zł od dnia 11 lutego 2015 r. do dnia zapłaty,

- dla kwoty 953,36 zł od dnia 11 marca 2015 r. do dnia zapłaty,

- dla kwoty 1009,69 zł od dnia 11 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty,

- dla kwoty 1005,87 zł od dnia 12 maja 2015 r. do dnia zapłaty,

- dla kwoty 1054,08 zł od dnia 11 czerwca 2015 r. do dnia zapłaty,

- dla kwoty 1039,85 zł od dnia 11 lipca 2015 r. do dnia zapłaty,

- dla kwoty 1005,73 zł od dnia 11 sierpnia 2015 r. do dnia zapłaty,

- dla kwoty 987,31 zł od dnia 11 września 2015 r. do dnia zapłaty,

- dla kwoty 971,42 zł od dnia 13 października 2015 r. do dnia zapłaty,

- dla kwoty 1028,90 zł od dnia 11 listopada 2015 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1039,93 zł od dnia 11 grudnia 2015 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1057,41 zł od dnia 12 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1066,83 zł od dnia 11 lutego 2016 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 986,19 zł od dnia 11 marca 2016 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1016,92 zł od dnia 12 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1022,44 zł od dnia 11 maja 2016 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1026,83 zł od dnia 11 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1047,71 zł od dnia 12 lipca 2016 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 989,57 zł od dnia 11 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty /pismo k. 668-682/.

W dalszym toku postępowania strony podtrzymywały swoje stanowiska w sprawie /protokół rozprawy k. 741-743/.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 17 października 2006 roku powodowie K. G. i B. G. zwrócili się do Banku o udzielenie kredytu hipotecznego, celem zakupu lokalu mieszkalnego na rynku wtórnym, w kwocie 253.690 zł. Jako walutę kredytu wskazano franka szwajcarskiego (CHF). Wnioskowany okres spłaty kredytu oznaczono na 30 lat. System spłaty określono jako malejące raty kapitałowo-odsetkowe, płatne do 10 dnia każdego miesiąca kalendarzowego. Wnioskodawcy wskazali, iż są zatrudnieni na podstawie umów o pracę: K. G. w spółce akcyjnej z sektora przemysłu, B. G. w administracji państwowej –sektor ochrony zdrowia. Wysokość średniomiesięcznego dochodu z tytułu wynagrodzenia (za okres 3 miesięcy) wnioskodawcy określili łącznie na kwotę 4757 zł. Jednocześnie wnioskodawcy oświadczyli, iż w chwili obecnej nie prowadzą żadnej działalności gospodarczej / **dowód:** wniosek o udzielenie kredytu k. 217-221/.

Decyzją kredytową nr (...) Bank wyraził zgodę na udzielenie powodom kredytu w wysokości 253.690 zł, w celu finansowania przedpłat na poczet zakupu na rynku wtórnym lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w miejscowości T. przy ul. (...) (kwota 250.000 zł) oraz pokrycie opłat związanych z udzieleniem kredytu (kwota 3.690 zł) /**dowód:** decyzja kredytowa k. 234-235/.

W dniu 16 listopada 2006 roku powodowie zawarli z pozwanym Bankiem umowę kredytu hipotecznego waloryzowanego kursem CHF. Kwota udzielonego kredytu wyniosła 253.690 zł, zaś okres kredytowania 360 miesięcy poczynając od dnia zawarcia umowy do dnia 10 listopada 2036 roku. W § 1 ust. 3A umowy kredytu wskazano, iż kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 24 października 2006 roku, według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. wynosi 106.431,44 CHF. Kwota ta ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania Banku. Wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu może być różna od podanej w niniejszym punkcie. Jako cel powziętego kredytu oznaczono: zakup na rynku wtórnym lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w miejscowości T. przy ul. (...) (kwota 250.000 zł) oraz pokrycie opłat związanych z udzieleniem kredytu (kwota 3.690 zł).

Na mocy § 3 umowy kredytu ustanowiono prawne zabezpieczenia kredytu w postaci: 1) hipoteki kaucyjnej do kwoty 380.535 zł ustanowionej na nieruchomości określonej w §2 i wpisana do KW nr (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Krzyków we Wrocławiu 2) przelew praw z umowy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych nieruchomości 3) ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytu (...) S.A. na 36 miesięczny okres ubezpieczenia; (...) 5) prawne zabezpieczenie kredytu na okres przejściowy do czasu przedłożenia w Banku odpisu księgi wieczystej

nieruchomości potwierdzającego prawomocny wpis hipoteki, o której mowa powyżej, ustanowionej na rzecz Banku, tj. ubezpieczenie spłaty kredytu w (...) S.A., na okres przejściowy określony powyżej. Wypłata przyznanej kwoty kredytu miała nastąpić poprzez wpłatę kwoty 250.000 zł na rachunek Zbywcy wskazany w akcie notarialnym, zaś kwoty 3.690 zł zgodnie z dyspozycją Kredytobiorców tytułem pokrycia opłat związanych z udzieleniem kredytu (§ 5 umowy kredytu).

Uruchomienie kredytu miało nastąpić po spełnieniu następujących warunków: 1) podpisaniu umowy kredytu; 2) uiszczeniu przez kredytobiorców wpłaty z tytułu prowizji i opłat określonych w § 1 umowy; 3) ustanowieniu prawnych zabezpieczeń spłaty kredytu określonych w umowie kredytu; 4) złożeniu pisemnego oświadczenia o poddaniu się egzekucji przez ewentualnych poręczycieli; 5) po spełnieniu dodatkowych warunków określonych w umowie kredytu (§ 8 ust. 1 umowy kredytu). Zgodnie z § 11 ust. 1 i 2 umowy kredytu kredytobiorcy zobowiązują się do spłaty kapitału wraz z odsetkami miesięcznie, w ratach kapitałowo-odsetkowych, w terminach i kwotach zawartych w Harmonogramie spłat, stanowiącym załącznik nr 1 i integralną część umowy. Harmonogram spłat sporządzany jest w CHF. Na mocy ust. 4 rzeczonoego paragrafu raty kapitałowo-odsetkowe podlegają płaceniu w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży z Tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50. Jednocześnie strony ustaliły, iż wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty powoduje, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży CHF z Tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującym na dzień i godzinę spłaty (§ 13 ust. 5 umowy kredytu).

Zgodnie z treścią § 16 ust. 3 umowy kredytu z chwilą wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego/od dnia wytoczenia powództwa o zapłatę wierzytelności Banku z tytułu umowy kredytowej, Bank dokonuje przeliczenia wierzytelności na złote po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego lub wytoczenia powództwa /**dowód**: umowa kredytu k. 24-32/.

Przed zawarciem umowy kredytu każdy z powodów złożył oświadczenie o następującej treści: „Przedstawiciel (...) SA przedstawił mi w pierwszej kolejności ofertę kredytu/pożyczki hipotecznej w polskim złotym. Po zapoznaniu się z tą ofertą zdecydowałem, iż dokonuję wyboru oferty kredytu/pożyczki hipotecznej denominowanej w walucie obcej mając pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem, a w szczególności tego, że niekorzystna zmiana kursu waluty spowoduje wzrost miesięcznych rat spłaty kredytu/pożyczki hipotecznej oraz wzrost całego zadłużenia. Ponadto zostałem poinformowany przez przedstawiciela (...) Banku SA o jednoczesnym ponoszeniu ryzyka zmiany stopy procentowej polegającym na tym, że w wyniku niekorzystnej zmiany stopy oprocentowania może ulec zwiększeniu comiesięczna rata spłaty kredytu/pożyczki oraz wartość całego zaciągniętego zobowiązania. Jestem świadomy ponoszenia obu rodzajów ryzyk, związanych z wybranym przeze mnie produktem kredytowym. Przedstawiciel (...) SA poinformował mnie również o kosztach obsługi kredytu w wypadku niekorzystnej zmiany kursu walutowego oraz zmiany stopy procentowej, tj. o możliwości wzrostu raty kapitałowo-odsetkowej. Informacje te zostały mi przedstawione w postaci symulacji wysokości rat kredytu” / **dowody**: oświadczenia powodów z dnia 11 października 2006 roku – k. 224-225/.

W okresie od 10 stycznia 2007 roku do dnia 10 sierpnia 2016 roku powodowie K. G. i B. G. - uiścili na rzecz pozwanego Banku kwotę 197.811,34 zł – tytułem spłaty rat kapitałowo-odsetkowych /**dowód**: pisemna opinia biegłego Z. W. k. 706-718/.

K. G. ma 43 lata. Posiada wykształcenie wyższe, jest z zawodu inżynierem elektronikiem. B. G. ma 43 lata, jest z wykształcenia lekarzem. Powodowie motywowali chęć zaciągnięcia kredytu zaspokojeniem ich potrzeb mieszkaniowych. Pozwany przygotował umowę w oparciu o własne standardowe formularze z naniesionymi elementami indywidualnymi w postaci: wysokości kredytu, okresu kredytowania, danych osobistych klientów, danych nieruchomości kredytowanej i stanowiącej zabezpieczenie. Kredytobiorcy nie mieli możliwości ingerencji w treść przygotowanej umowy, a także nie mieli możliwości negocjowania jakiegokolwiek z jej zapisów. Kredytobiorcy nie uzyskali również informacji związanych ze znaczeniem samej istoty umowy, ryzyk – w tym ryzyka walutowego i stopy procentowej – oraz związanych z nimi konsekwencjami. Powodowie nie otrzymali wcześniej projektu umowy kredytu

w celu zapoznania się z nim. Z treścią umowy zapoznali się dopiero w chwili jej podpisania. /**dowód:** zeznania powoda K. G. k. 505. i k.742-743 , zeznania powódki B. G. k. 504-504v. i k. 741-742/.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie powołanych dokumentów związanych z zawarciem umowy kredytu hipotecznego znajdujących się w aktach sprawy, składanych przez strony postępowania. Dokumenty te nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a w ocenie Sądu nie było podstaw, by poddawać w wątpliwość okoliczności faktyczne wynikające z ich treści. Z uwagi na powyższe Sąd uznał, że dowody z tych dokumentów tworzą spójny, nie budzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to w pełni zasługujący na wiarę materiał dowodowy.

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd oparł się także na wyjaśnieniach powodów przesłuchanych w charakterze strony. Nie uszło uwadze Sądu to, że przesłuchanie stron jest de facto dowodem wyłącznie posiłkowym, tym niemniej w niektórych wypadkach może się on okazać dowodem wręcz kluczowym dla odtworzenia istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia okoliczności. W niniejszej sprawie powodowie zrelacjonowali przebieg zdarzeń związanych z zawarciem umowy kredytu. Sąd uznał wyjaśnienia powodów za wiarygodne w całości. Z przesłuchania powodów wynika jednoznacznie, iż nie negocjowali oni zapisów umowy i że pozostawali w przekonaniu, że produkt, który im bank oferuje, jest produktem bezpiecznym.

Sąd poczynił również pewne ustalenia na podstawie opinii biegłego z zakresu rachunkowości i finansów, tj. co do wysokości rat należnych pozwanemu obliczonych z pominięciem bezskutecznych klauzul indeksacyjnych. Co prawda dowód ten nie był kluczowym z przyczyn, dla których powództwo uwzględniono - sporna umowa okazała się nieważna - co eliminowało potrzebę ustalania ewentualnej wysokości rat z pominięciem klauzul niedozwolonych, niemniej jednak strona powodowa podtrzymywała ten wniosek na wypadek nieuwzględnienia roszczenia głównego celem wykazania wysokości roszczenia ewentualnego, a sąd nie przesądzając o powodzeniu roszczenia głównego przed zgromadzeniem całego materiału dowodowego, postanowił dowód ten przeprowadzić.

Jeśli chodzi o pozostałe wnioski dowodowe, w tym wywiady, artykuły prasowe, będące jedynie wyrazem oceny ich autorów – Sąd potraktował jedynie jako wyraz poglądów wzmacniających argumentację stron postępowania – nie były one bowiem istotne dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy. Sąd nie poczynił ustaleń faktycznych w oparciu o pozostałe, niewymienione a przedłożone przez strony dokumenty, pisemne analizy ekonomiczne i raporty, które stanowiły dokumenty prywatne przedstawiające stanowiska stron je składających do akt sprawy, nie zawierały natomiast wiążącej Sąd rozpoznający niniejszą sprawę wykładni przepisów prawa, dotyczyły kwestii niezwiązanych z tą konkretną umową kredytową, a zatem nie stanowiły w niniejszej sprawie faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia (art. 227 k.p.c.).

Czyniąc ustalenia faktyczne, Sąd uwzględnił także zgodne twierdzenia stron w trybie art. 229 k.p.c. oraz twierdzenia strony, którym przeciwnik nie przeczył w trybie art. 230 k.p.c.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało, choć nie w całości na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 69 ustawy z 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe (Dz. U. z 2019 r., poz. 2357) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu (ust. 1). Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres

uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje i warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy (ust. 2).

Jak z powyższego wynika, umowa kredytu jest umową nazwaną. Definicja tej umowy wskazuje, że jest ona umową dwustronnie zobowiązującą. Z jednej strony bank zobowiązany jest do udzielenia kredytu, a potem uprawniony do uzyskania spłaty oddanej do dyspozycji kredytobiorcy kwoty. Z drugiej kredytobiorca ma prawo domagać się od banku wypłaty kredytu, a potem obciąża go obowiązkiem zwrotu oddanej do jego dyspozycji kwoty. Wobec nałożenia na kredytobiorcę obowiązku zapłacenia bankowi odsetek oraz prowizji, które mają charakter wynagrodzenia za korzystanie ze środków pieniężnych banku, umowa kredytu jest odpłatna. Jest też umową konsensualną, to znaczy dochodzi do skutku w wyniku samego uzgodnienia przez strony jej podstawowych postanowień. Przedmiotem kredytu musi być określona kwota pieniężna. W umowie muszą być też określone zasady spłaty sumy kredytu. Jak się przyjmuje w literaturze, kredyt bankowy to stosunek ekonomiczny pomiędzy bankiem a kredytobiorcą, którego istota polega na dostarczeniu przez bank określonej kwoty środków pieniężnych kredytobiorcy, pod warunkiem jej późniejszego zwrotu wraz z wynagrodzeniem dla banku w postaci odsetek, prowizji i opłat manipulacyjnych (tak R. Sikorski (red.), *Prawo Bankowe. Komentarz*, wyd. 1, Warszawa 2015 i cytowani przez niego Z. Ofiarski, *Prawo bankowe*, teza 1 do art. 69; W. Srokosz, *Udzielanie*, s. 217).

Ugruntowany jest pogląd, że o nieważności czynności prawnej decyduje jej treść lub cel (tak P. Machnikowski, komentarz do art. 58 k.c., wydawnictwo SIP Legalis). Tak też ujął to Sąd Najwyższy w uchwale z 12 października 2001 roku (III CZP 55/01, Lex nr 49101), w której czytamy, że art. 58 k.c. dotyczy tylko zgodności z ustawą i zasadami współzycia społecznego treści oraz celu czynności prawnej. Powyższe przesądza o tym, że oceniając ważność czynności prawnej, nie można przypisywać dominującego znaczenia ani okolicznościom poprzedzającym zawarcie umowy, ani sposobowi jej wykonania. W konsekwencji nie miało znaczenia czy kurs stosowany przez Bank przy przeliczeniach do wyliczania kolejnych rat w okresie objętym sporem, był kursem rynkowym, gdyż o ważności umowy orzeka się oceniając jej treść i cel z daty zawarcia umowy, a nie sposób jej faktycznego wykonania.

Przechodząc do bezpośredniej oceny podniesionego przez powodów zarzutu nieważności umowy, należy stwierdzić, że sprzeczne z istotą każdej umowy jest uzgodnienie przez strony, że o zakresie obowiązków jednej z nich zadecyduje na zasadzie swobodnego uznania druga strona w toku wykonywania umowy. Tak właśnie, w ocenie Sądu, stało się w przypadku spornego kontraktu. Umowa nakładała na kredytobiorców obowiązek spłaty kredytu wraz z odsetkami, opłatami i prowizjami. W związku z tym, że strony uzgodniły, że zawierają umowę kredytu indeksowanego do waluty obcej, tj. do franka szwajcarskiego, zgodnie z postanowieniami umowy kredytobiorcy przyjęli na siebie spłatę kwoty kredytu w CHF ustaloną w złotych polskich z zastosowaniem podwójnej indeksacji do waluty obcej (§ 1 ust. 3 w zw. z § 11 ust. 5 umowy). W przypadku określenia wysokości świadczenia w wyniku waloryzacji należy przyjąć, że miernik wartości służący tejże waloryzacji powinien być określany w sposób precyzyjny, tzn. taki, aby możliwe było jego obiektywne oznaczenie. W przeciwnym razie nie zostanie spełniony wymóg oznaczoności świadczenia. Pozostawienie jednej ze stron możliwości swobodnego kształtowania wskaźnika waloryzacji skutkowałoby w istocie brakiem określenia wysokości świadczenia, a zatem brakiem uzgodnienia tego elementu umowy.

Wysokość świadczenia kredytobiorców została określona w ten sposób, że kwotę kredytu przeliczano najpierw ze złotych na franki szwajcarskie, po kursie wskazanym przez Bank, uzyskując równowartość kredytu wyrażoną w walucie obcej. Następnie – już bezpośrednio w celu określenia każdej kolejnej raty – przeliczano wskazywaną przez Bank kwotę w CHF na złotówki po kursach ustalanych przez kredytodawcę w jego tabeli kursów. Wskazania wymaga, że umowa nie przewidywała żadnych ograniczeń w określaniu przez Bank kursów w tabelach kursów obowiązujących w Banku. Wbrew sugestiom pozwanego z umowy nie wynikało, że kurs z tabel Banku ma być rynkowy, sprawiedliwy, czy rozsądny. Przepisy prawa także nie nakładały na pozwanego jakichkolwiek ograniczeń w tej mierze. Prawo nie zakazywało pozwanemu tworzenia dowolnej ilości tabel kursów walut obcych i zamieszczania w nich kursów uznanych za właściwe przez Bank. Z umowy nie wynikało również, aby kurs waluty wpisywany do tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu przeliczania całej kwoty kredytu na CHF, a następnie w dniu spłaty każdej kolejnej raty, musiał przybrać wartość rynkową albo jakąkolwiek wartość możliwą do ustalenia i przewidzenia przez drugą stronę umowy. Umowa

i regulamin nie przewidywały żadnych kryteriów, wedle których miałyby być ustalony kurs w tabeli. W ocenie Sądu bez znaczenia dla rozstrzygnięcia był opis zawarty w treści pism procesowych pozwanego Banku, czy w zeznaniach świadka, w jaki sposób Bank dokonywał określania kursów wpisywanych następnie do tabeli obowiązującej w Banku. Żadne ograniczenia swobody kształtowania kursu nie wynikały bowiem z umowy, zatem stosowanie jakichkolwiek praktyk w określaniu kursu waluty było swobodną decyzją pozwanego jako kredytodawcy i w każdej chwili mogło być dowolnie zmienione.

Podkreślić zatem należy, że ani umowa stron, ani przepisy prawa, nie ograniczały pozwanego w możliwości prowadzenia różnych tabel kursów wymiany walut. Wiedzą powszechnie dostępną jest, że banki prowadzą inne tabele dla obrotu gotówkowego i bezgotówkowego. Nie ma żadnych przeszkód, aby tabele kursów w banku były prowadzone oddzielnie dla wymiany walut z udziałem konsumentów i oddzielnie dla wymiany walut z udziałem przedsiębiorców. Każdy bank, zatem również pozwany, może prowadzić oddzielną tabelę kursów wymiany walut dla potrzeb rozliczeń kredytów walutowych. Nie znajdowało oparcia w rzeczywistości zapatrywanie, że tabele kursów walut banków nie mogą być kształtowane dowolnie, gdyż są ustalane dla wszystkich transakcji wykonywanych przez bank, a co za tym idzie jakiegokolwiek jednostronne i arbitralne ustalanie kursów eliminowałoby możliwość efektywnego uczestnictwa banku w obrocie walutowym. Nie ma żadnych prawnych ani faktycznych przeszkód, pomijając swobodę w ustalaniu dowolnej ilości tabel dla różnych potrzeb, aby bank w przypadku uznania za potrzebne dokonał transakcji po kursach innych niż wskazane w jego własnych tabelach, co zresztą staje się faktem przy każdej transakcji dokonywanej z udziałem banku na znaczną kwotę waluty obcej. Oddzielną kwestią jest nadto, że pomimo działania na konkurencyjnym rynku inne kursy wymiany walut stosują podmioty, których podstawowa działalność polega na wymianie walut, a inne te, dla których taka wymiana to tylko dodatkowa działalność. Te pierwsze faktycznie liczą się z konkurencją i dostosowują się do sytuacji rynkowej. Inaczej jest z podmiotami, a do takich należą banki, dla których obrót walutami stanowi margines działalności. Ostatnio wymienione podmioty mogą znacznie swobodniej kształtować stosowane przez nie kursy walut, gdyż ich globalna rentowność zależy od tego w niewielkim stopniu.

Świadczenie może być ustalone w ten sposób, że umowa wskazuje obiektywne podstawy do jego określenia. Tak jednak w przypadku przedmiotowej umowy nie było. Kontrakt podpisany przez strony nie określał podstaw określenia świadczenia kredytobiorcy. Kredytodawca mógł zatem dwukrotnie, w aspekcie kształtowania kursu, wpływać w sposób dowolny na wysokość świadczenia kredytobiorcy. Pierwszy raz po wypłacie kredytu przeliczając kwotę udzielonego kredytu na CHF po kursie ustalonym przez siebie, zaś drugi przy ustalaniu wysokości poszczególnych rat. Zgodnie z brzmieniem umowy wysokość każdej raty kredytu powinna wynikać z przemnożenia pewnej sumy wyrażonej w CHF przez ustaloną dowolnie przez jedną ze stron (bank) wielkość (kurs waluty). Wynik takiego mnożenia – czyli wysokość świadczenia – zależy zatem od swobodnego, niczym nieograniczonego, uznania jednej ze stron umowy, czyli Banku. Było to oczywiście sprzeczne z naturą każdej umowy, która polega na czytelnym ustaleniu obowiązków stron, w sposób przez nie uprzednio uzgodniony.

Ponadto nie podlegało wątpliwości Sądu, że zapisy umowy podpisanej przez strony w zakresie wysokości świadczenia kredytobiorcy były tak sformułowane, że nie pozwalały ustalić konkretnej wysokości rat, w jakich kredyt powinien być spłacany. Należało zgodzić się ze stanowiskiem powoda, że sporna umowa w istocie nie określała zasad spłaty kredytu, lecz pozostawiła uznaniu jednej ze stron, tj. Banku, wskazanie wysokości rat, w których kredyt miał zostać zwrócony. Powyższe pozostaje bowiem nierozzerwalnie związane ze wskazanym w dotychczasowych rozważaniach swobodnym ustalaniem przez bank wysokości przysługującego mu świadczenia, w postaci jednostkowych spłat rat zaciągniętego przez powoda kredytu.

Brak określenia dokładnej i ściśle sprecyzowanej wysokości świadczenia kredytobiorcy, przesądzał o sprzeczności treści umowy z art. 353¹ k.c. i art. 69 prawa bankowego. Zgodnie z ostatnim z wymienionych przepisów umowa o kredyt powinna w szczególności określać obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu, a co za tym idzie wysokość rat, w których kredyt ma być spłacony. Tego wymogu oceniana umowa nie spełniała. Warto w tym miejscu powołać się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, tj. m.in. wyrok z 1 kwietnia 2011 roku (III CSK 206/10, Legalis nr 419249), w uzasadnieniu którego podniesiono, że jeśli świadczenie nie jest oznaczone, zobowiązanie nie istnieje. SN stwierdził

nadto, że do istotnych elementów stosunku zobowiązaniowego należy obowiązek świadczenia, natomiast samo świadczenie jest jedynie realizacją tego obowiązku. Świadczenie musi być oznaczone, gdyż oznaczenie świadczenia w połączeniu z oznaczeniem sposobu zachowania się dłużnika pozwala na ustalenie treści stosunku zobowiązaniowego. Jeśli świadczenie nie zostanie oznaczone, nie można mówić o istnieniu zobowiązania ze względu na brak istotnego elementu stosunku zobowiązaniowego. Podobnie wypowiedział się SN w postanowieniu z 17 stycznia 2003 roku, III CZP 82/02, w którym stwierdził, że jeżeli brakujące essentialia negotii uzupełnił w umowie sam Bank, to składając swoje oświadczenie woli kredytobiorcy nie objęli nim tych istotnych postanowień umowy i skoro nigdy nie wyrazili na to zgody, nie doszło do zawarcia umowy o kredyt. Przywołane orzeczenie dotyczyło niewpisania w dacie zawarcia umowy do jej treści kwoty udzielanego kredytu, która następnie została dopisana przez bank. W okolicznościach niniejszej sprawy strony uzgodniły kwotę kredytu i wpisały ją do umowy. Nie doszło natomiast do uzgodnienia wysokości świadczenia kredytobiorcy. Brak określenia tego świadczenia wynikał z pozostawienia Bankowi swobody w określaniu kursów waluty, do której kredyt był indeksowany i nieokreśleniu wysokości części kapitałowej w poszczególnych ratach, co de facto uniemożliwiało wyliczenie wysokości każdej z rat. Umowa stron była zatem dotknięta brakiem sprecyzowania treści świadczenia kredytobiorcy, a tym samym treści stosunku zobowiązaniowego.

Należy również wskazać, że zawarta przez powodów z pozwanym Bankiem umowa, nie ograniczała w żaden sposób działania mechanizmu indeksacji w przypadku naliczania rat. Dopuszczała zatem sytuację, że bank oddając do dyspozycji kredytobiorców określoną kwotę, może otrzymać w zamian zwrot kwoty kilkukrotnie większej lub mniejszej, co staje się faktem przy kilkukrotnym wzroście lub spadku kursu waluty obcej, w porównaniu do kursu z dnia wypłacenia kredytu. Zważyć w konsekwencji należy, że umowie o takiej treści w oczywisty sposób nie udaje się sprostać ustawowemu wymogowi oddania do dyspozycji kredytobiorcy i zwrotu bankowi tej samej kwoty kredytu.

Instytucja indeksacji walutowej w umowie kredytu bankowego służyć ma przede wszystkim utrzymaniu wartości świadczeń w czasie, gdyż kredyt to zwykle umowa długoterminowa. Znacząca zmiana siły nabywczej pieniądza może bowiem prowadzić do pokrzywdzenia jednej ze stron stosunku obligacyjnego. Zabezpieczeniu się przed tym ryzykiem służy przewidziana w art. 358¹ § 2 k.c. możliwość stosowania tzw. umownych klauzul waloryzacyjnych (zob. Komentarz do k.c. pod red. Konrada Osajdy, teza 4. do art. 358¹ k.c.). W okolicznościach niniejszej sprawy chodzić może zatem o zmianę siły nabywczej waluty kredytu, czyli złotego polskiego. Prawidłowo i zgodnie z prawem dobrany miernik wartości powinien być tego rodzaju, aby w odniesieniu do stanu gospodarki pozwalał utrzymać wartość kwoty kredytu, która pozostaje do spłaty na realnym poziomie. Trudno uznać, że indeksowanie kredytu złotowego do waluty, która zmienia kurs w oderwaniu od realnego stanu polskiej gospodarki, spełnia funkcję, jakim ma służyć waloryzacja umowna. Wskazać w tym miejscu należy, że w latach poprzedzających zawarcie umowy, a zwłaszcza w okresie po jej podpisaniu, relacje franka szwajcarskiego do złotego odrywały się od realnych zmian w polskiej gospodarce. W czasie, kiedy waluta CHF zdrożała w relacji do złotówki dwukrotnie, żadnego porównywalnego wzrostu cen nie odnotowano na polskim rynku nieruchomości, wysokości cen innych produktów, płac, czy innego wskaźnika krajowej gospodarki. Indeksacja w wersji zastosowanej w przedmiotowej umowie nie spełniała zatem swojej podstawowej funkcji. Jej instrumentalne użycie niezmiernie do realizacji celu, któremu ta instytucja ma służyć, nie zasługiwało zatem na ochronę.

Stosownie do art. 58 k.c. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy (§1). Nieważna jest także czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (§2). Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (§3).

W świetle okoliczności niniejszej sprawy Sąd nie miał wątpliwości, że bez omówionych w dotychczasowych rozważaniach postanowień o umożliwieniu kredytodawcy kształtowania wedle jego woli, w trakcie wykonywania umowy, wysokości świadczenia kredytobiorcy, a zwłaszcza bez klauzuli indeksacyjnej, sporna umowa nie zostałaby zawarta. Była ona zatem w całości nieważna. W tym miejscu warto przywołać słuszne zapatrywanie, że choć

ograniczenia swobody umów obowiązują z mocy prawa, to faktycznie nie wywołają skutku prawnego, jeśli żadna ze stron umowy jej nie zakwestionuje. W konsekwencji np. kontrakt sprzeczny z ustawą może zostać zawarty i być wykonywany tak długo, jak obie strony się na to godzą i żadna nie wystąpi do sądu o stwierdzenie nieważności tej umowy ze względu na naruszenie art. 353¹ k.c. (zob. Komentarz do k.c. pod red. Konrada Osajdy, teza 38. do art. 353¹). Wynika stąd, że wieloletnie wykonywanie przez strony spornej umowy, nie stanowiło przeszkody do badania jej ważności i ostatecznie ustalenia, że była ona nieważna.

Podsumowując należało uznać, że umowa zawarta przez powodów z pozwanym Bankiem była nieważna z uwagi na dwie jej istotne wady prawne. Po pierwsze w umowie brak było określenia wysokości świadczenia, do spełniania którego zobowiązany był kredytobiorca, nie określono kwot rat, w których miał być spłacany kredyt, ani obiektywnego i weryfikowalnego sposobu ich ustalenia. Po wtóre treść umowy była sprzeczna z art. 69 prawa bankowego w tym aspekcie, że zastosowany w umowie sposób indeksacji powodował, że kredytobiorcy mogli być – i w okolicznościach tej sprawy byli – zobowiązani do zwrócenia bankowi kwoty innej niż kwota przekazanego mu wcześniej kredytu.

Niezależnie od poczynionych wyżej ustaleń, Sąd postanowił dodatkowo odnieść się do zarzutu strony powodowej w przedmiocie abuzywności klauzul waloryzacyjnych, znajdujących się w zawartej przez strony umowie kredytu.

Zgodnie z art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§1). Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§2) Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§3). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym kto się na to powołuje (§4).

Na wstępie niniejszych rozważań wskazać należy, iż zdaniem sądu, status powodów jako konsumentów, nie powinien budzić wątpliwości. Zgodnie z art. 22¹ k.c. i zawartej w nim definicji legalnej konsumenta, w stosunkach cywilnoprawnych za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Bez wątpienia powód jest osobą fizyczną, która dokonała z pozwanym Bankiem – przedsiębiorcą, czynności prawnej polegającej na zawarciu stosunku obligacyjnego w postaci umowy kredytu. Z kolei cel kredytu, określony w rzeczonyj umowie, jednoznacznie wskazuje, iż zaciągnięcie kredytu nie wiązało się bezpośrednio ani z działalnością gospodarczą, ani z działalnością zawodową powodów.

Z art. 58 § 1 k.c. wynika, że czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba, że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Zaś z § 3 tegoż artykułu wynika, że jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

Tym samym określone przez powodów żądanie ustalenia nieważności umowy znajduje swą podstawę prawną w treści przepisu art. 189 k.p.c., zgodnie z którym powodowie mogą żądać ustalenia przez Sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

Interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. występuje wówczas, gdy istnieje niepewność stanu prawnego lub prawa; niepewność ta powinna być obiektywna, tj. zachodzić według rozumnej oceny sytuacji, a nie tylko subiektywna, tj. według odczucia powoda. Interes ten należy rozumieć jako potrzebę wprowadzenia jasności co do konkretnego prawa lub stosunku prawnego – w celu ochrony przed grożącym naruszeniem sfery uprawnień powoda. Rozstrzygnięcie w kwestii ustalenia ważności lub nieważności umowy w sposób definitywny przesądzi o

sytuacji prawnej strony powodowej, gdyż usunie wątpliwość co do obowiązku świadczenia na rzecz strony pozwanej. Ustalenie nieważności umowy kredytu w sposób kategoryczny przesądzi o wzajemnych rozliczeniach dotyczących umowy kredytu. Orzecznictwo jednoznacznie opowiada się za możliwością ustalenia, w oparciu o art. 189 k.p.c., istnienia lub nieistnienia wierzytelności. I tak na przykład w orzeczeniu Sądu Najwyższego z 24 czerwca 2005r., sygn. akt V CK 704/04, Sąd Najwyższy przyjął, że powód ma interes prawny w żądaniu ustalenia, iż dług pieniężny wygasł na skutek potrącenia. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Poznaniu „interes prawny zachodzi, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę ich prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości”.

Interes prawny będąc materialno-prawną przesłanką powództwa o ustalenie, badany jest przez Sąd z urzędu, a ustalenie jego braku skutkuje oddaleniem powództwa wprost bez analizy żądania powoda pod kątem merytorycznym. Zgodnie z ogólną zasadą wynikającą z art. 6 k.c. powód powinien wykazać istnienie po jego stronie interesu prawnego.

Odnosząc powyższe rozważania do poczynionych w sprawie ustaleń Sąd doszedł do przekonania, że powodowie mają interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie.

Działanie banku było sprzeczne z dobrym obyczajami, polegało na zatajeniu przed konsumentami istotnych informacji, dostępnych dla banku, które pozwoliłyby konsumentom na podjęcie świadomej i rozważnej decyzji, na nieprzedstawieniu rzetelnych symulacji wykazujących wpływ wzrostu kursu franka na wysokość zobowiązań powodów i realny koszt kredytu. Bank nie zaproponował przy tym żadnych mechanizmów, które ograniczałyby ryzyko walutowe, uwzględniając słuszne interesy obu stron umowy. Bank wykorzystał swoją przewagę informacyjną a także zaufanie, jakim konsumenci w Polsce obdarzali w tamtym czasie banki.

Każdy wzrost kursu CHF w relacji do PLN w stosunku do kursu z dnia przeliczenia kursem kupna wypłaconych środków pieniężnych powodował podwyższenie podstawy oprocentowania kredytu, zwiększając wysokość odsetkowej części raty, a także skutkowało uiszczeniem w kapitałowej części raty ukrytego oprocentowania w postaci różnicy kursowej (zwyczajki kursu). W efekcie nawet przy niskiej stawce LIBOR i niskiej prowizji, kredyt ten był niezwykle korzystny dla banku, co uwidaczniają dane o wysokości spłaty dokonanej przez powodów. Spełniona jest wobec tego także ostatnia przesłanka w postaci rażącego naruszenia interesów konsumenta.

Sporna umowa kredytu jest nieważna, ponieważ abuzywne są jej postanowienia określające główny przedmiot umowy. W świetle przepisów Kodeksu cywilnego nie może zostać uznany za ważny kontrakt, w którym nie osiągnięto konsensusu co do elementów przedmiotowo istotnych umowy. Taką samą wadą obarczony jest kontrakt, którego essentialia negotii zostały określone w postanowieniach, które Sąd uznaje za niedozwolone postanowienia umowne, niewyrażone jasnym i zrozumiałym językiem (nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny) w rozumieniu omówionych powyżej przepisów dyrektywy 93/13 i przepisu art. 3851 § 1 k.c.

Art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nakazuje w krajowym porządku prawnym poszukiwać skutków uznania, że klauzule określające essentialia negotii stanowią niedozwolone postanowienia umowne. W ocenie Sądu podstawę prawną stanowi w tym przypadku art. 58 k.c., przewidujący sankcję nieważności. Nie zaistniały zatem ważne postanowienia umowne, które zobowiązywałyby bank do udzielenia kredytu, a powoda do jego spłaty na warunkach określonych w umowie. Niedozwolone okazało się postanowienie określające konieczny element stosunku prawnego, zatem ze względu na brak minimalnego konsensu umowa musiała zostać w całości uznana za nieskuteczną. Obowiązywanie umowy po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków jest w takim przypadku niemożliwe. Oznacza to, że taka umowa nie wywołuje skutków kontraktowych ex tunc. Wobec nieważności umowy kredytu, dla ostatecznego rozliczenia stron zastosowanie znajdują przepisy art. 405 – 410 k.c. regulujące zasady rozliczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia i nienależnego świadczenia.

Mając na uwadze wszystkie dotychczasowe rozważania, zważyć w konsekwencji należało, że zawarta pomiędzy stronami umowa kredytu jest w całości nieważna.

W związku z powyższym Sąd w punkcie 1 wyroku ustalił, że zawarta pomiędzy powodami, a (...) Bank S.A. z siedzibą w W. (obecnie: (...) S.A. z siedzibą w W.) umowa Nr (...) o kredyt hipoteczny z dnia 16 listopada 2006 roku jest nieważna w całości.

Stwierdzenie nieważności umowy prowadzi w konsekwencji do wniosku, że wobec stron aktualizuje się wzajemnie obowiązek kondykcji na podstawie art. 410 § 1 i 2 w związku z art. 405 k.c. Wskazać przy tym należy, iż Sąd w tym składzie podziela stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uzasadnieniu wyroku z 11 grudnia 2019 r. (V CSK 382/18), zgodnie z którym przy nieważnej umowie, każdej ze stron przysługuje własne roszczenie o zwrot nienależnie zapłaconych kwot (tzw. teoria dwóch kondykcji), a dopóki strony takich roszczeń nie zgłoszą, to sąd nie może z urzędu ustalać, która strona per saldo jest wzbogacona (tzw. teoria salda). Jak bowiem stanowi art. 410 § 2 k.c., świadczenie jest nienależne, jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Tak właśnie stało się w okolicznościach niniejszej sprawy.

Sąd wskazuje w tym miejscu, że nie podzielił zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia dochodzonego przez powodów. Przepis art. 120 § 1 k.c. utożsamia początek biegu przedawnienia z dniem, w którym roszczenie stało się wymagalne. Sąd wskazuje, iż podziela w tym miejscu pogląd wyrażony w treści uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie z dnia 4 lipca 2019 roku, sygn. akt I C 269/19, utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 15 października 2020 roku, sygn. akt XXVII Ca 2083/19, zgodnie z którym zarzut przedawnienia strony pozwanej nie mógł odnieść oczekiwanego skutku, albowiem odnosił się do roszczenia nieistniejącego, tj. roszczenia które w ogóle nie powstało, albowiem opóźnienie w spełnieniu świadczenia nastąpiło dopiero z dniem, w którym dłużnik został skutecznie wezwany do wykonania zobowiązania. Sąd Okręgowy słusznie bowiem zważył w tym miejscu, iż mając na względzie, że zobowiązanie do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia ma charakter bezterminowy (por. uchwałę SN z 6 marca 1991 r., sygn. akt III CZP 2/91), celem wyznaczenia dnia wymagalności świadczenia trzeba odnieść się do art. 455 k.c. Postawienie zobowiązania bezterminowego w stan wymagalności następuje w rezultacie wezwania dłużnika przez wierzyciela do zapłaty, a zatem wezwanie to przekształca dotychczasowe zobowiązanie w terminowe. Przed skierowaniem wezwania do zaspokojenia należności dłużnik nie pozostaje w opóźnieniu, w związku z czym nie sposób uznać, iż doszło do powstania roszczenia. Analogiczna sytuacja zaszła, w ocenie Sądu, w okolicznościach niniejszej sprawy. Zważyć bowiem należy, iż powód dochodzi od pozwanego Banku zwrotu kwot uiszczonych tytułem nienależnego świadczenia w związku z nieważnością umowy kredytu. Przedmiotowe roszczenie bez wątpienia ma charakter bezterminowy (zob. – powołana powyżej uchwała SN), w związku z czym opóźnienie w spełnieniu rzeczzonego świadczenia powstało częściowo w dniu 29 maja 2018 roku (tj. w dniu następującym po upływie określonego przez powoda w przedsądowym wezwaniu do zapłaty 7-dniowego terminu na spełnienie świadczenia). W związku z tym zważyć w konsekwencji należało, iż zgłoszony zarzut przedawnienia nie zasługiwał na uwzględnienie.

W okresie od dnia zawarcia umowy kredytu do dnia 10 sierpnia 2016 roku powodowie uiścili na rzecz Banku 197.811,34 zł tytułem bieżącego wykonywania zawartej przez strony umowy kredytu.

W konsekwencji, mając na uwadze poczynione powyżej rozważania, Sąd w punkcie II wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 197.811,34 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 12 marca 2020 roku (tj. od dnia następującego po doręczeniu pozwanemu odpisu pisma zawierającego modyfikację powództwa) do dnia zapłaty. Roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia ma bowiem charakter bezterminowy. Zgodnie z regulacją art. 455 k.c., jeśli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. O odsetkach Sąd orzekł zatem na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Dalej idące, żądanie w zakresie odsetek podlegało oddaleniu jako bezzasadne /pkt III wyroku/.

W pkt IV sentencji wyroku Sąd ustalił, że pozwany ponosi koszty procesu na podstawie art. 98 k.p.c., przy czym Sąd pozostawił szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu na podstawie art. 108 § 1 k.p.c.